

Piotr Gadzikowski
Członek Krajowej Rady PZD
Ul. Jana III Sobieskiego 8a/3
86 – 309 Grudziądz

Grudziądz, dnia 21.11.2014r.

Rzecznik Praw Obywatelskich
Prof. Irena Lipowicz
Ul. Al. Solidarności 77
Warszawa

Szanowna Pani!

Jako 42 letni obywatel a od kilkunastu lat działkowiec odnoszę nieodparte wrażenie, że osoby będące u sterów prawodawstwa Naszej Ojczyzny robią wszystko, co w ich mocy, by zniszczyć wszelką inicjatywę społeczną, stawiając ponad wszystko, swój monopol na wiedzę ignorując przy tym prawa i potrzeby społeczeństwa.

Tak właśnie jest w odniesieniu do działań Pani urzędu, który w moim jak i wielu innych działkowców dąży do sprzeniewierzenia świętych praw społeczeństwa obywatelskiego.

Jako osoba żywo zainteresowana przestrzenią prawną wokół praworządnego istnienia i rozwoju ogrodnictwa działkowego w Polsce, nie dostrzegłem by Urząd Rzecznika Praw Obywatelskich chociażby w minimalnym stopniu przyczynił się od prac nad Ustawą o Rodzinnych Ogrodach Działkowych z 13 grudnia 2013 roku, po podważeniu przez Trybunał Konstytucyjny prawie połowy zapisów wcześniej funkcjonującej ustawy o ROD.

To dzięki oddolnej społecznej inicjatywie i zaangażowaniu szeregu prawników oraz konstytucjonalistów udało się wspólnymi siłami wypracować bardzo dobry akt prawny, jakim jest nowa ustawa o rodzinnych ogrodach działkowych.

Co najważniejsze wspomniana ustawa świetnie sprawdza się w życiu ogrodów, gwarantując każdemu z osobna jak również całym środowiskom działkowców pełną swobodę zrzeszania się i samo organizowania.

Od 25 lat, nasz kraj jest demokratycznie zarządzanym państwem, gdzie organy Państwa powinny kierować się głosem większości społeczeństwa. Dziś, na przykładzie działkowców zrzeszonych w ogólnopolskim stowarzyszeniu, jakim jest Polski Związek Działkowców, dochodzi do kuriozalnych sytuacji, gdzie małe grupki niezadowolonych osób mają większą siłę przebicia niż zdecydowanie większa grupa społeczeństwa. To jest ewidentnym przykładem deptania podstaw demokracji!

Polski Związek Działkowców od dziesięcioleci działając na rzecz swoich członków zawsze stawał w obronie osób o niskim statusie uposażenia, którzy użytkując swe działki mieli zapewnioną możliwość wspomżenia swych domowych budżetów planami pochodzącymi z ich ogródków, jak również mogąc korzystać z nich, jako praktycznie jedynie dostępne miejsca wypoczynku.

Opieka, którą PZD otacza działkowców, wyręczając Państwo czy chociażby gminy zasługuje na coś zupełnie innego aniżeli uwłaczające nam obelgi o monopol czy dyktaturę.

Czy tak trudno zrozumieć, że władze w naszym Związku, na każdym poziomie swego funkcjonowania, wybierane są wyłącznie w drodze pełnej demokracji, bez stosowania kluczy do przynależności partyjnej

Smutno mi, że zapomina Pani, iż jakiegokolwiek „uszcześliwienie” nas działkowców poprzez sugestię skierowania obecnej ustawy o rod do Trybunału Konstytucyjnego jest absolutnie bezzasadne.

Proszę przyjąć do wiadomości, że Ustawa o ROD z 13 grudnia 2013 roku sprawdza się w życiu codziennym działkowców i ogrodów.

Biorąc pod uwagę wszystko powyższe apeluję do Pani Rzecznik o wycofanie się z tych niefortunnie podjętych działaniom przeciwko społeczności działkowej skupionym z własnej i nieprzymuszonej woli w Polskim Związku Działkowców.

Niniejsze swoje stanowisko przesyłam także do wiadomości:

- Prezydenta RP Pana Bronisława Komorowskiego,
- Marszałka Sejmu RP Pana Radosława Sikorskiego,
- Premier Rządu RP Pani Ewy Kopacz

oraz kieruję do wiadomości:

- Prezesa Polskiego Związku Działkowców Pana Eugeniusza Kondrackiego,
- Okręgowego Zarządu Toruńsko-Włocławskiego PZD w Toruniu.

Pozdrawiam
Członek Polskiego Związku Działkowców

Piotr Goźdikowski

